

„ZGODA”
Organ Związku
NARODOWEGO POLSKIEGO
—
Stanach Zjednoczonych
POŁNOCNIEJ AMERYKI
—wychodzi—
W KAŻDĄ ŚRODĘ.

Prenumerata wynosi:
w Stan. Zjedn. i Kanadzie... \$2.00
w południowej Ameryce i innych
częściach świata... \$4.00

Wszystkie listy w sprawach admini-
stracyjnych należy przesyłać pod
adresem:
A. MALLEK,
574 Noble Str. Chicago, Ill.
a przesyłki bankowe lub pocztowe
i pieniądze przesyłać za imię ka-
syera

M. MAJEWSKI,
779 Milwaukee Ave. Chicago, Ill.
Wszystkie zaś korespondencje do-
tyczące się Redakcji prosimy pra-
syłać pod adresem:
S. NICKI,
574 Noble Str. Chicago, Ill.

Rząd Centralny
Związku Narodowego Polskiego
znajduje się
574 Noble Street,
CHICAGO, ILL.
a wszelkie korespondencje do Rzę-
du Centralnego należy adresować:
A. Mallek,
574 Noble Street. Chicago, Ill.



THE WEEKLY
„ZGODA”
appearing
EVERY WEDNESDAY.
IS THE ORGAN OF THE
POLISH NATIONAL ALLIANCE
OF THE UNITED STATES.
Subscription \$2.00 per year.

Rates of Advertising:
One line once... \$2.00
One inch once... \$1.00
One inch one year... \$10.00

Office: **574 Noble Street,**
CHICAGO, ILL.

The „Zgoda” Printing Office
executes all kinds of
Job Printing
in all modern languages
All communications must be
addressed:
„ZGODA”
574 NOBLE STREET.
CHICAGO, ILLINOIS.

All communications to the
POLISH NATIONAL ALLIANCE
must be addressed
A. MALLEK,
General Secretary.
574 Noble Street Chicago, Ill.

Wydawnictwo i własność Związku Nar. Pol. w St. Zj. Pól. Ameryki. (Stanisław Nicki, redaktor) Drukarnia i ekspedycja 574 Noble Str. Chicago, Ill.
Entered at the Post Office at Chicago, Ill., and admitted for transmission through the Mails at second-class Rates.

Biuro Rządu Centr. Zw. Nar. Pol.

CHICAGO, 15 Maja 1893.

Następujący członkowie przyjęci zo-
stali do Związku Nar. Pol.:

10870 Eukazik Franciszek	grupa 168
10871 Kioński Mikołaj	168
10872 Walezy Stanisław	168
10878 Zibert Jakób	110
10874 Mohaupt St.	77
10875 Michalak Wojciech	58
10876 Banaszyński Piotr	179
10877 M'chł Durski	208
10878 Alfons Tokarski	208
10879 Józef Grzegorzewski	208
10880 Wawrzyniec Misiak	119
10881 Krajewski Józef	119

Z rozporządzenia Rządu Centralnego
Antoni Mallek, Sekr. Jen.

CHICAGO dnia 15 Maja 1893.

W niniejszym numerze Zgody na stronie 6 i 7 znajduje się wydrukowany „Projekt Konstytucji dla Związku Narodowego Polskiego”, opracowany przez komitet wybrany z delegatów Chicago; w następnym numerze Zgody będą już wydrukowane „Ustawy”. — Zatem w numerach 20 i 21 Zgody wszyscy Związkowi zapoznać się mogą z „Projektem”. Wydrukowanie w Zgody Konstytucji i Ustaw, ma dla wszystkich wielką dogodność, nie będą potrzebowały Towarzystwa na posiedzeniach takowych odczytywać, a następnie przy robieniu uwag i krytyk wiele tracić czasu. Każdy członek Związku Nar. Pol., w wolnym czasie, z zastanowieniem i uwagą przeczytawszy „Projekt”, może swe uwagi zaznaczyć, a na posiedzeniach Towarzystw wystąpić, jeżeli przesyłając żądać będzie wiadomości kto i jakie poczynił uwagi, i takowe tylko rozbiierać i decydować będą, a następnie zalecą swym delegatom w myśl decyzji Towarzystwa, wypowiedzieć opinię na Sejmie.

Należałoby, sżeby członkowie interesujący się Projektem de konstytucji, szczególnie zaś wybrani na Delegatów Sejmu, zachowali numerą Zgody z „Projektem” i mieli takowe na Sejmie, ponieważ wątpliwem jest, czy będzie możliwe powtórnie na Sejmie rozdać.

O ile słyszeliśmy zdania o projekcie Konstytucji, większość uznaje moźną pracę i trafne poglądy Komitetu, różnice zapa-trywać i środki wykonania łatwo

z zadowoleniem można pogodzić. Nie chcemy tutaj, że prawie o góźnie spotykaliśmy się ze zdaniem, że prawa dla członków w razie nie punktualnego płacenia należności, są zbyt groźne. — Zdanie to podzielimy, lecz koni- tet może dla tego tak groźne projektuje prawa, sżeby szczegól- ną zwrócić uwagę wszystkich Grup i Członków Związku, na zbyt łagodne dotychczasowe prawa i zwyczaje. Łagodność ta przynosi ogólną stratę, powoduje kłopoty pieniężne w grupach, gdyż człon- kowie nie płacą regularnie, a nast- ępnie zadłuższy się sżądają lub zostają wykreśleni. Prosimy prze- rzec kilkoletnie ogłoszone sprawozdania kwartalne, przekonamy się, że zaległości ciągle się sżwiększają, a niestety przynas- dają nam, że w żadnych organiza- cyach nic podobnego nie ma miej- sca.

Zostatniego sprawozdania kwar- talnego widzimy, że ogólna za- ległość grup wynosi dol. 6617 cent. 97, z tej sumy zaległość opłaty na organ Związkowy „Zgo- da”, czyni dol. 273 cent. 40, za- placana ta zaległość pokryłaby dostatecznie wykazany niedobór. Wszyscy członkowie i grupy Zw. Nar. Pol., myśląc i radzić po- winny, sżeby prawa Konstytucji były stanowcze, któreby zmusza- ły do opłat regularniejszych. Nieregularne opłaty nara- żają Organizację i Grupy na nie- ograniczone straty, demoralizują członków, podkopują trwałość całego Związku. Nar. Pol.

Mamy nadzieję, że dojrzałość i najlepsze chęci Członków Grup Związkowych, sprawę tę odpowie- dnie uregulują, a pomimo dopel- nionych poprawek i łagodzących zmian, uznane zostaną poglądy komitetu, jako zapobiegające to- lerowania zaległości.

Ważnej doniesłości i znaczenia było posiedzenie Rządu Central- nego Związku Nar. Pol. odbyte dnia 12 b. m. Odczytany został list Związku Wychodźstwa Pol- skiego z Genewy (w Szwajcaryi) do Rządu Centr. Zw. N. P. List donosi: Wychodźstwo polskie pra- gnąc publicznie wystąpić przed opinią cywilizowanego świata, z przypomnieniem, że naród polski żyje i protestuje przeciwko po- zbawieniu politycznego bytu. —

Rocznica drugiego rozbioru na- stręcza odpowiednią okazję, — zatem powstał projekt wydania odeswy lub treściwego memoria- łu w kilku językach z współdu- dziełem Związku Narodowego Pol- skiego w Stanach Zjednoczonych.

Rząd Centr. Zw. N. P. zadecy- dował gotowość wszelkimi środ- kami popierania prac Związku Wychodźstwa Polskiego i zaprosił Delegata tegoż Związku na Sejm X, odbyć się mający w Chicago, w celu wspólnych prac i zawiąza- nia ścisłych stosunków i łącznego działania. —

Odczytany został list komitetu „Columbian Liberty Bell”, dzie- kujący Związkowi Nar. Pol. za nadesłane dolarów 25 na „Dzwon Wolności”.

Rząd Centralny Związku Nar. Pol. naznaczył dzień 4 Września 1893 na otwarcie Sejmu X, w Chicago, Ill., o decyzji tej został Cenzor Związku Nar. Pol. zawi- domiony, a następnie Rząd Centra. naznaczył komitet do przyjęcia delegatów i urzędzenia sali Sej- mowej.

Rząd Centr. na mocy ogólnego domagania się grup związkowych, nadto z uwagi, że grupa 30, Tow. Polonia w New Yorku, głównie interesowane w sprawie pośmiertnego po śp. Antonim Wiśniewskim, donosi, że protest wy- słały od grupy 49, był bez ich wiedzy, a podani za przedstawicieli grupy 30, nie mieli żadnego upoważnienia i działali samowol- nie. Grupa 20 oświadcza, że nie ma żadnych pretensji i prosi Rząd Centr. Z. N. P. o wypłacenie pośmiertnego po śp. Antonim Wiśniewskim.

Rząd Centr. Zw. N. Pol. na mo- cy powyżej przytoczonych powo- dów, sżada od Cenzora W. V. Przybyszewskiego, zniesienia „ve- to” co do wypłacenia wyżej wspo- mnianego pośmiertnego.

Prezydent Rządu Centralnego, S. F. Adalia Satalecki, sżadł sprawozdanie o bytności swej na obchodach 3go Maja w La Salle, Ill. i St. Louis, Mo. Z wielkim zadowoleniem opowiadał o naj- lepszych chęciach i gotowości za- mieszkających tam Polaków sżłu- żeniu sprawie narodowej, o chętno- ści pracy dla wzmocnienia Zwią- zku Nar. Pol.

Dowiedzieliśmy się również, że Prezydent Rządu Centr. Zw. Pol.,

S. F. Adalia Satalecki, będąc członkiem komitetu „Protestu traktatu z Rosją” pojedzie do Springfield, stolicy Stanu Illinois, sżeby tam Senatowi, Legislaturze i Gubernatorowi wręczyli Protest.

Wiele Towarzystw obraduje nad wyborem delegatów, naznaczają termin posiedzeń, na których wybór delegata nastąpi, w niektó- rych wybory już nastąpiły. —

Na sżaden Sejm kwestya wybo- rów delegatów nie przedstawiała się tak doniosłą jak obecnie, do- tąd znamy agitacye co do osób, o sżypatyach trudno decydować, wreszcie jak przykłady pouczają, że nawet ulubieńcy większości sżczęstokroć zawodzą.

Nigdy nie rozpoczęła się tak wczesnie agitacya przedwyborcza jak przed nastąpić mającym Sej- mem w Chicago, przetrwaliśmy dotąd burze agitacyi „Złotego Mcau”, zwołania nadzwyczajnego lub przyspieszonego Sejmu w ce- lu zmiany Rządu Centr. Zw. N. P., widzieliśmy w sprawach tych, że działacze na każdym kroku doznali zawodu. — Chwilowo uc- ciechło, nie tajne nam były i są prace, bądź co bądź przeniesie stolicę związkową, z Chicago do jakiegokolwiek innej miejscowości, w mniemaniu, że myśl ta znaj- dzie poparcie na podstawie rów- ności praw; właściwie z wiedzą, że przeniesienie stolicy spowodu- je zachwianie Związku Nar. Pol. i że małą garstką Związkowych zamieszkałych w nowo naznaczo- nej Stolicy łatwo będzie rozbić i obezwładnić w działaniach, — przez to ułatwi się kropidlarzom mającym główne siedziska w Chi- cago możność skutecznego zama- chów.

Zadowoleni jesteśmy że ob. Fr. Gryglaszewski pierwszy jak do- nosiliśmy w zeszłym numerze „Zgody” zamiary te publicznie ob- jawił, dodamy tylko że prace te agitują się i w Chicago, nie w for- mie ogłoszenia wprost przeniesienia Stolicy Związkowej, lecz przepr- owadzenia kandydatów powolnych kropidlarzom na delegatów, któ- rzy, jak wiadomo podług zwyczaju dotychczasowego głosowania na Sejmie, pomimo instrukcyi od swych Grup mogą samowolnie we- dług swej woli głosować i to po- zostanie tajemnicą.

Jest konieczne, pożądate, sżeby

przy ważniejszych głosowaniach na Sejmie pod udzielanym gło- sem, delegaci podpisawali swe nazwisko, natenczas ustaliby z przeciwnego obozu agitacye, wie- dząc że mozolne i kosztowne prze- prowadzenia kandydatów na de- legatów do niczego nie doprowa- dzą, gdyż decyzya wyjdzie z woli Grup.

Nie możemy przesądzać czy myśl ta zastosowaną zostanie już na Sejmie X, jednakże nie możemy pominąć zwrócenia uwagi że wy- bór delegatów przez Grupy powin- nien się odbyć z wielką rzetelno- ścią, głosowania winny być przez kar- tki, uwolniamy tych, od których wymuszono próbę lub z obowią- zaniem przyrzeczenia głosowania na korzyść ubiegającego się dele- gata, g’ównie że będziemy mieć delegatów rzeczywistych przedsta- wicieli woli większości Grup.

Związek Nar. Pol. który Opieką Boską i przez prace swych człon- ków przetrwał tyle przeciwności, niewątpliwie zniweczy i dalsze in- trygi a Grupy Związkowe powo- dować się będą jedynie dobrem Organizacyi i pomyślnością sprawy narodowej; nie sżzczędzić będą ko- sztów, lekceważąc judaszowskie ofiary, wysłą Delegatów znanych i wypróbowanych jako dobrych i prawych członków Zw. Nar. Pol.

Gość do nas zawitał!
Przyożył na krótki czas do Chicago Prof. Dr. Jan Pindór z Cieszyna na Szląsku austriackim i pragnie powi- tać tutaj Polaków imieniem ludu polskiego na Szląsku. Odnosne prze- mówienie gościa nastąpi o godzinie 3 1/2 po południu dnia 28 maja r. b. w hali Czeskich Sokółów, 32-34 Emma ul. Zapraszamy wszystkich Polaków i Polki, sżeby raczyli na wezwanie Roda- ka przybyć i dać dowód, że równa ser- decznością pragniemy Go przyjąć i po- dziękować za braterską pamięć Roda- ków naszych na Szląsku.
Wstęp do sali bezpłatny.

Baczność!
Donoszę niniejszym, iż posiedzenie delegatów Towarzystw Związkowych na północno-zachodniej stronie miasta, biorących udział w urządzeniu obcho- dów, odbędzie się w przyszłą sobotę dnia 20go maja br. o godzinie 8ej wie- czorem w hali ob. Ant. Groenvalda, 668 Holt Ave. Uprasza się, aby wszyscy delegaci na to zebranie przybyli. Na porządku dziennym: uregulowanie ra- chunków z ostatniego obchodu i wybór nowych urzędników na rok następny.
L. Sopiński, prez. del.
W. Karłowski, sekr.

Skarb Narodowy Polski.
(Pod opieką Związku Narodowego Polskiego)

MILWAUKEE, 10go Maja 1893.

Na Skarb Narodowy Polski pod opie- ką Związku Nar. Pol. wplynęło:

Z wesela u pana Spars w Besmer:
Pan młody M. Spars 25 c., panna mło-
da J. Spars 25 c., J. Fignar \$1 00, Jan
Tuk \$1 00, Jan Blossuna 50 c., sżona
50 c., Jan Opieła 50 c., sżona 50 c., St.
Owczarak 50 c., W. Staczak 50 c., Jm.
Grabowski 50 c., St. Lemanaki 52 c.,
Jakob Pietrowski 50 c., Jan Zgodzinski
25 c., D. Jarzewowski 25 c., Prof. L.
Wendzinski 25 c., K. Krueger 25 c.,
Fr. Owczarak 25 c., Sob. Liwo 25 c.,
Kar. Fronczak 25 c., Józefa Groblewska
25 c., Jakób Hartwick 25 c., sżona 25 c.,
Wacław syn 10 c., Franciszka Gastecka
10 c., Agnieszka Smulska 10 c.

	Razem	\$9 82
Koszta przesyłki		10
Zostaje		\$9.72
Procent od kasyera Piotrow- skiego		3 00
Razem		\$12.72
Z przeniesienia		2765.32
Ogólna suma		2778.04

O dalsze łaskawe sżkładki uprasza
w imieniu zarządu
Franciszek Droznikiowicz, sekr.
841 — 8th Ave. Milwaukee, Wis.

**Dokór Kościółca Parafii św. Trój-
cy w Chicago**
zaprasza wszystkich parafian, sżeby
przybyli w celu ważnych sżasad, dnia
20 Maja r. b. [w sobotę] o godzinie 7 1/2
wieczorem do plebanii przy kościele św.
Trójcy.
Z szacunkiem
Piotr Biłkowski, prezydent.
CHICAGO, d. 15 Maja 1893.

Od Redakcyi.
Przepraszamy wielu Sekretarzy Ob-
chodów 3go Maja i korespondentów, że
dla braku miejsca nie sżnajdy nadesła-
nych wiadomości ogłoszonych w „Zgo-
dzie”, prosimy o cierpliwość a w miarę
możności sżytemiem zadostoję uczynimy.

Podziękowania.
Proszę przyjąć moje serdeczne po-
dziękowanie dla Rządu Centralnego Z.
N. P., wszystkich Związkowców, i To-
warzystwu J. I. Kraszewskiego, grupy
108 w Chicago, do której mąż mój ś. p.
Antoni Kraszewski miał honor należeć.
Ważna pomoc którą odebrałam jako
pośmiertne dolarów pięset będzie mi
zawsze pamiętną i pozostaną wraz z
dziśmi dożgonnie wdzięczną.
Dziękuję Towarzystwu J. I. Krasze-
wskiego, Grupa 108, za wystąpienie na
pogrzebie in corpore i odniesienie sżwłok
do grobu, — jak również Wielobnym
księżom Radziejewskiemu i Malko-
wskiemu od parafii św. Wojciecha, za
odprowadzenie do grobu i miłą mowę.
Dożgonnie wdzięczna
Magdalena Kraszewska
z sżem małych dzieci.

Uprasza się pana Franciszka Mordeo
z East Saginaw, Mich., sżeby sżpisał
się w wiadomym interesie do Palagii
Majewskiej 665 Milwaukee ave., Chi-
cago, Ills.